

Specjaliści od... pędzla i pióra

Tata – **Janusz Kawiński**, wiersze od lat chowa do szuflady (a zebrał się całkiem pokaźny tomik), a Mama – **Małgorzata Majewska-Kawińska** (uczestniczka międzynarodowych wernisaży malarskich) w zeszłym roku, na prośbę dyrekcji OIL o sprawowanie funkcji kuratora wystaw Lekarzy Malarzy w Klubie Lekarza odmówiła, uzasadniając, że na pewno inni są bardziej godni tej funkcji (zgodziła się dopiero pod „rodzinnym przymusem”), dlatego ucieszyłam się, gdy redaktor „Panaceum” Agnieszka Danowska-Tomczyk zaproponowała mi napisanie artykułu o rodzinnych pasjach!

MAŁGORZATA MAJEWSKA-KAWIŃSKA – absolwentka I LO im. M. Kopernika w Łodzi jest specjalistą ginekologii i położnictwa z doświadczeniem uniwersyteckim (14 lat pracowała w Instytucie Ginekologii i Położnictwa UM w Łodzi), a od 1999 r. pracowała w poradni dla studentów i nauczycieli akademickich PLMA; prowadziła też prywatną praktykę lekarską i pracowała w firmach Salve i Medicover. Jej hobby to malarstwo olejne krajobrazów i architektury na pograniczu impresjonizmu i ekspresjonizmu, opierające się na obserwacji piękna przyrody podczas licznych podróży. Brała udział w 27 wystawach malarskich, w tym 8 międzynarodowych (w Wyszehradzie, Tokaju, Tihany, Bratysławie, Pradze, Wiedniu, Londynie i na Sorbonie w Paryżu) oraz na 19 organizowanych przez OIL Łódź, gdzie dwukrotnie została laureatką Nagrody Publiczności w 2008 r. i 2005 r. oraz otrzymała Brązową Paletę w 2023 r.

Jej twórczość podzielić należy na okresy. Lata 1970–1989: tematyka związana głównie z rodzinną Polską, wszystkie obrazy wykonane w ulubionej przez nią technice olejnej, paleta barw dość stonowana i ciemna z przeważającymi brązami i zieleniami (dostępnymi wówczas farbami); zwraca uwagę mistrzowska choć subtelna gra światła i cienia; wtedy powstaje koronny cykl „Seria Zielona”, prezentowana na pierwszej wystawie OIL Łódź (relacja z wystawy m in. w „Dzienniku Łódzkim”, „Gazecie Wyborczej” z jej obrazami jako ilustracjami). Lata 1990–1999: początki rozjaśniania kolorystyki i ostrożnego wprowadzania elementów barwnych; ten okres wyróżnia się nietypowymi, niespotykanymi później metaforycznymi/poetyckimi tytułami prac, np. „Jesienne popołudnie”; godne uznania jest to, że pomimo wielogodzinnej pracy, dyżurów i opieki nad dwójką dzieci Mama znalazła czas na malowanie. Lata 2000–2009: przełomowe, wrażenie robi nagła eksplozja kolorów i kompletne rozjaśnienie palety barwnej i zastosowanie (wyraźnie pod wpływem sztuki impresjonistów) techniki puentylizmu; zmianie ulega też tematyka – Mama od zawsze zafascynowana podróżami przelewa wrażenia na płótno. Jest twórczynią interdyscyplinarną: najpierw utrwała widoki na kliszy fotograficznej, a potem w zaciszu domowym (nocą, gdy reszta śpi) siada przy sztalugach. Wrażenie robi tempo

powstawania obrazu (to zwykle kilka godzin, dlatego udaje się jej wpleść pasję pomiędzy długie godziny praktyki lekarskiej). Lata 2010–2012: wielokrotny udział w wystawach międzynarodowych zaowocował pracami z tych kierunków; nadszedł czas na postimpresjonizm – widać wyraźną fascynację van Goghiem (kontur, kręta i wijąca się kreska), a także znajomość stylu, m.in. Gauguina (śmiało kontrastowe zestawienie kolorów). 2013 – do teraz: faza eksperymentowania z wprowadzaniem farby akrylowej, kolorów metalicznych i fluorescencyjnych, a czasem nawet z nieco abstrakcyjnym lub fowistycznym ujęciem formy. Bierze także udział w wystawach fotograficznych w OIL Łódź (gdzie została laureatką Złotego Obiektywu oraz wyróżnień) i w OIL Częstochowa.

JANUSZ KAWIŃSKI – absolwent XII LO w Łodzi im. S. Wyspiańskiego, jest specjalistą chorób wewnętrznych i kardiologii, doktorem nauk medycznych z doświadczeniem uniwersyteckim. Niemalże nieprzerwanie pracuje w zawodzie – początkowo w Klinice Kardiologii, a następnie w wydzielonej z niej Klinice Elektrokardiologii UM w Łodzi – „niemalże” ze względu na kilkuletnią przerwę, gdy sprawował funkcję menedżera w brytyjskiej firmie farmaceutycznej SmithKline Beecham (zrezygnował dopiero w momencie otrzymania propozycji stanowiska w Londynie, co łączyłoby się z pozostawieniem rodziny w Polsce). Prowadzi również prywatną praktykę lekarską, pracuje w przychodniach, m.in. w Poddębicach, Drzewicy oraz Salve, Luxmed, poradni Św. Rodziny i przyszpitalnej CSK w Łodzi.

Już od młodości przejawiał talent do wprawnego operowania słowem (od czasów szkolnych wyróżniany za tę umiejętność). Jest autorem wielu wierszy, często deklamowanych podczas ważnych uroczystości, docenianych zwłaszcza przez liczne grono rodziny i przyjaciół. W listopadzie 2009 r. odbył się wieczór autorski podczas Jego 50 urodzin. Zbiór wierszy z początków twórczości doczekał się wydania w formie tomiku pod redakcją żony Małgorzaty (zbiory prywatne) i wznowy w kilku kopiach w 2015 r., poszerzonej o późniejszą twórczość (zbiory prywatne). Jego inne hobby to szeroko pojęty sport (z wyróżnieniem piłki nożnej), podróże, literatura, historia i geografia – wszystko to pozwala poszerzać horyzonty i daje pozytywną energię do tworzenia. Barwnie i błyskotliwie opisuje świat, ten prawdziwy, jak i ten baśniowy. Szczególne miejsce w zbiorach zajmują piękne wiersze dedykowane Najbliższym (Rodzicom, Bratu, Żonie, Dzieciom i Ich Małżonkom) – pełne emocji: tęsknoty, czułości, ciepła i miłości. Zupełnie inny charakter mają mocne wiersze historyczne – nawiązujące do najważniejszych wydarzeń, m.in. upadku komunizmu, zbrodni katyńskiej, ataku na WTC, ze świetnie wplecionymi wartościami, o których nie wolno zapominać, jak: wolność, tradycja, pamięć i sprawiedliwość. Kolejnym elementem spajającym jest częste odwoływanie się do Boga, podkreślanie jego roli w życiu człowieka jako jednostki, jak i całego świata. Zbiór tematyczny i stylowy jest zaiste różnorodny: od ślicznych bajek (np.: „Mój świat”), przez ironiczną satyrę (w „Jednym dniu z życia poety”), przez poezję z języku angielskim, aż po (choć nie

sposób tu wszystkiego wymienić) wspomniane wzruszające wiersze „rodzinne”.

Anna Kawińska

Panaceum 9/2023